



Nr 3 (291)  
Marzec 2020

# POLSCIE WIERNI

MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RP I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH



## 75. ROCZNICA WYZWOLENIA KOŁOBRZEGU

Uczestnicy walk – płk Zygmunt BĄK i płk Józef KOLEŚNICKI



Ponad 200 ocalałych z Holocaustu oraz 61 delegacji z całego świata uczestniczyło w obchodach 75. rocznicy wyzwolenia niemieckiego, nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau, największych w historii obozu.

**G**łówne uroczystości odbyły się po południu, w wielkim namiocie postawionym przed Bramą Śmierci byłego obozu. Zwracając się do uczestników rocznicowych uroczystości, prezydent Andrzej Duda powiedział m.in.: *Mija 75 lat od zakończenia tego potwornego, przerażającego, zbrodniczego koszmaru, który w tym miejscu rozgrywał się*



## „NIE BĄDŹCIE OBOJĘTNI NA PLENIĄCE SIĘ WOKÓŁ ZŁO”

*przez pięć lat. Mijają już trzy pokolenia od tamtego dnia, 25 stycznia 1945 roku, kiedy kilka tysięcy więźniów – wycieńczonych okrucieństwem oprawców, niewolniczą pracą, głodem, chorobami – doczekało wyzwolenia przez żołnierzy Armii Czerwonej.*

*...Stajemy dziś wszyscy razem i pochylamy głowy przed cierpieniem ofiar tej najstraszniejszej w dziejach zbrodni. W obliczu Ocalałych, w obecności ostatnich Świadków, podejmujemy zobowiązania na przyszłość.*

**W imieniu Rzeczypospolitej, która pierwsza stała się celem agresji nazistowskich Niemiec, której terytorium znalazło się pod okupacją, a naród został poddany terrorowi, która stworzyła największy w Europie konspiracyjny ruch oporu przeciwko III Rzeszy, której żołnierze walczyli z Niemcami na wszystkich**

**frontach II wojny światowej, od jej pierwszego do ostatniego dnia, którejsześć milionów obywateli zginęło z rąk hitlerowskich, w tym trzy miliony Żydów i która podejmuje wszelkie starania o zachowanie tego miejsca, terenu obozu Auschwitz – oraz wszystkich innych miejsc zagłady: byłych nie-**



*mieckich obozów, znajdujących się na naszych ziemiach, mam przywilej i zaszczyt ponowić zobowiązanie, które my, Polacy, przyjęliśmy na siebie już wtedy, kiedy dokonywał się Holocaust, kiedy nasi poprzednicy z narażaniem własnego życia nieśli ratunek mordowanym Żydom, jako pierwsi nieśli światu prawdę o Zagładzie i domagali się reakcji od światowych mężów stanu, i w którym to zobowiązaniu my, współcześni Polacy – również ze względu na pamięć o naszych bohaterskich rodakach, takich jak Witold Pilecki i Jan Karski – konsekwentnie trwamy: zawsze pielęgnować pamięć i strzec prawdy o tym, co się tutaj wydarzyło.*

*Pragnę zaprosić zgromadzonych tu dziś Dostojnych Gości, przedstawicieli innych państw i narodów, a także instytucji międzynarodowych i wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie – do udziału w tym dziele. Niech będzie to nasze wspólne zobowiązanie, podjęte w obliczu ostatnich Ocalałych i Świadków: nieść dalej w przyszłość przesłanie i przestrozę dla całej ludzkości, które płyną z tego miejsca.*

*Falszowanie historii II wojny światowej, zaprzeczanie zbrodniom ludobójstwa i negowanie Holocaustu oraz instrumentalne wykorzystywanie Auschwitz dla jakichkolwiek celów – to bezczeszczenie pamięci ofiar, których prochy są tutaj rozsypane. Prawda o Holocaustie nie może umrzeć. Pamięć o Auschwitz musi trwać, żeby Zagłada nigdy więcej się nie powtórzyła.*

*Głos zabrali także prezydenci Izraela, Niemiec, Austrii, Słowenii, premierzy Czech, Francji, Grecji oraz król Hiszpanii.*

*Jednak najmocniej zabrzmiały słowa przedstawicieli ponad 200 byłych Więźniów i Ocalałych z Zagłady, którzy przybyli z całego świata – m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii, Izraela i krajów europejskich.*

*Z dużym oddźwiękiem, także międzynarodowym, spotkały się słowa b. więźnia, historyka i dziennikarza Mariana Turskiego, który powiedział m.in.: Jestem*

→ Dokonanie ze str. 3

*jednym z tych jeszcze żyjących, nielicznych, którzy byli w tym miejscu niemal do ostatniej chwili przed wyzwoleniem. 18 stycznia zaczęła się moja tak zwana ewakuacja z obozu Auschwitz, która po sześciu i pół dniach okazała się marszem śmierci dla więcej niż połowy moich współwięźniów...*



*...Obiecuję wam młodzi, że nie będę opowiadał o moich cierpieniach, nie będę wam opowiadał o moich przeżyciach, o moich dwóch marszach śmierci, o tym jak kończyłem wojnę, ważąc 32 kilo, zupełnie już na skraju życia, wyczerpania. Nie będę opowiadał o czymś, co było najgorsze, to jest o tragedii pożegnania, rozstania z najbliższymi, kiedy widzisz po selekcji, przeczuwasz, co ich czeka...*

*Chciałbym mojej córce, moim wnukom, ich pokoleniom powiedzieć o was samych. Widzę, że jest między nami Pan prezydent Austrii Alexander van der Bellen... Gościł Pan mnie i kierownictwo Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, kiedy mówiliśmy o tamtych czasach. W pewnym momencie Pan użył takiego sformułowania „Auschwitz nie spadło z nieba”.*

*...Wczesne lata 30., Berlin. Znajdujemy się prawie w centrum Berlina, trzy przystanki od ogrodu zoologicznego. Jest tam, gdzie dzisiaj jest stacja metra, park bawarski. I oto jednego dnia, w tych wczesnych latach 30. na ławkach pojawia się napis: „Żydom nie wolno siadać na tych ławkach”. ...A była to dzielnica zamieszkała przez intelektualistów, inteligencję niemiecką żydowskiego pochodzenia. Mieszkał tam Albert Einstein, noblistka Nelly Sachs, przemysłowiec i polityk, minister spraw zagranicznych Walther Rathenau.*

*Jest tam basen pływacki i napis „Żydom zabroniony wstęp do tej pływalni”. Można powiedzieć, nie jest to przyjemne, ale w końcu Berlin ma tyle miejsc, gdzie można się kąpać... Gdzieś indziej pojawia się napis „Żydom nie wolno należeć do niemieckich związków śpiewających”. No to co, niech sami chcą śpiewać...*

*Potem pojawia się napis i rozkaz „dzieciom żydowskim, niearyjskim, nie wolno*

*się bawić z dziećmi niemieckimi, aryjskimi”. A potem kolejny – „Żydom sprzedajemy chleb i produkty żywnościowe tylko po godzinie 17”...*

*...Wszyscy, którzy to widzą, zaczynają się oswajać i zaczynają przywykać do myśli i do idei, że ta mniejszość, która wydała Einsteina, Sachs, Heinricha Heinego, Mendelsonów i wielu noblistów, że ona jest inna, że ona może być wypchnięta ze społeczeństwa, że to są ludzie inni, obcy, którzy roznoszą zarazki, epidemie. To już jest straszne, niebezpieczne, to jest początek tego, co za chwilę może nastąpić. To chciałbym powiedzieć mojej córce, mojej wnuczce, ich rówieśnikom: nie bądźcie obojętni...*

*Władza widzi, że ludzie powoli ogarnia znieczulica, przestają reagować na zło. I wtedy ta władza może sobie pozwolić na dalsze przyspieszenie procesu zła... Zakaz przyjmowania Żydów do pracy, zakaz emigracji, a potem nastąpi już wysyłanie do gett, do Kowna, do Rygi, do mojego getta łódzkiego, skąd większość zostanie wysłana do Kulmhofu w Chełmnie nad Nerem, ...do Auschwitz. I tu się sprawdza to, co mówił Pan prezydent. Auschwitz nie spadł nagle z nieba, Auschwitz tupał, dreptał małymi kroczkami, zbliżał się, aż stało się to, co stało się tutaj.*

*...Mój najbliższy przyjaciel, prezydent Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego Roman Kent, wymyślił jedenaste przykazanie, które jest doświadczeniem Shoah, doświadczeniem Holokaustu, doświadczeniem tej strasznej epoki pogardy, brzmi ono: „nie bądź obojętnym”.*

*I to chciałbym powiedzieć mojej córce, moim wnukom, ich rówieśnikom w Polsce, w Izraelu, w Ameryce, w Europie Zachodniej, w Europie Wschodniej, tak w Europie Wschodniej, to bardzo ważne – nie bądźcie obojętni, jeżeli widzicie kłamstwa historyczne, i że przeszłość jest naciągana na poczet aktualnej polityki. Nie bądźcie obojętni, kiedy jakkolwiek mniejszość jest dyskryminowana, kiedy jakkolwiek władza narusza przyjęte umowy społeczne...*

*Auschwitz nie spadło z nieba – zaczęło się od drobnych prześladowań. I teraz może wydarzyć się wszędzie. Obok zła nie można przechodzić obojętnie...*

*Po ekumenicznej modlitwie, odmówionej przez rabina i duchownych innych wyznań uczestnicy obchodów udali się pod Międzynarodowy Pomnik Ofiar Obozu w Birkenau, gdzie delegacje państwo-*

*we, opiekunowie obozu oraz darczyńcy zapalili znicze pamięci.*

*Przedstawiciele Ocalonych zapalili znicze przed rozpoczęciem głównych uroczystości, a pod Ścianą Śmierci rano wieńce złożył prezydent Andrzej Duda z grupą byłych więźniów.*

*Rocznica wyzwolenia obozu i związane z nią uroczystości odbyły się szerokim echem na całym świecie. Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump wydał proklamację ustanawiającą 27 stycznia Narodowym Dniem Pamięci w 75. rocznicę wyzwolenia Auschwitz. Wzywa ona m.in. wszystkich Amerykanów, by tego dnia stosownymi programami, uroczystościami i modlitwą uczcili pamięć ofiar Holokaustu i nazistowskich prześladowań. W Niemczech zainicjowano powszechną dyskusję nad propozycją, aby każdy uczeń był co najmniej raz w roku na terenie niemieckiego, nazistowskiego obozu koncentracyjnego lub zagłady. Bezpośrednią relację z centralnych uroczystości w Auschwitz transmitowały największe stacje telewizyjne Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji.*



**W** ramach obchodów 75-lecia wyzwolenia obozu, 23 stycznia, odbyło się w Instytucie Yad Vashem w Jerozolimie V Światowe Forum Holokaustu pod hasłem *Pamiętajmy o Holokaucie, walcząc z antysemityzmem*. Organizatorem była Fundacja Światowe Forum Holokaustu we współpracy z Instytutem Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Yad Vashem, pod patronatem prezydenta Izraela Reuwena Rivlina.

W zorganizowanych z dużym rozmachem uroczystościach uczestniczyło 46 zagranicznych delegacji, w tym prezydenci Francji, Niemiec, Rosji i wiceprezydent Stanów Zjednoczonych.

W rezultacie zabiegów związanego z prezydentem Putinem Mosze Kantora, jednego z głównych organizatorów Forum, uniemożliwiono praktycznie zabranie gło-



## PUTINA HISTORIA POLSKI

Od kilku tygodni w polskich mediach rozbrzmiewa pytanie: *Co ten Władimir Putin znów wygaduje?* Kolejne wypowiedzi prezydenta Federacji Rosyjskiej jedynie podgrzewają atmosferę i dawno nie było takiego poruszenia w naszym kraju wywołanego słowami obcego polityka, który na nowo pisze historię ostatniej wojny światowej. Zabierając się do pracy nad poniższym artykułem, wpisałem w wyszukiwarce internetowej frazę: „Putina historia Polski” – pojawiło się kilka milionów wyników – od artykułów prasowych, po komentarze na forach internetowych. Tak bardzo wypowiedzi Putina podgrzały atmosferę w naszym kraju.

Czytając kolejne artykuły można zauważyć, że geneza całego zajścia tkwi w, wydawać by się mogło, mało ważnym wydarzeniu w Strasburgu we wrześniu ubiegłego roku. 19 września 2019 r., odbyło się posiedzenie Parlamentu Europejskiego, na którym europosłowie uchwalili kilka rezolucji. Obok innych dokumentów, europosłowie uchwalili rezolucję *W sprawie znaczenia europejskiej pamięci historycznej dla przyszłości Europy*. Dokument nie był kolejnym krokiem milowym w historiografii, raczej przypomnieniem znanych wcześniej faktów. Już na wstępie europosłowie stwierdzili, że: *80 lat temu, 23 sierpnia 1939 r., Związek Radziecki i nazistowskie Niemcy podpisały pakt o nieagresji, znany jako pakt Ribbentrop-Mołotow oraz załączony do niego tajny protokół dodatkowy, w którym oba totalitarne reżimy podzieliły Europę i terytoria niezależnych państw na swoje strefy interesów, co przyczyniło się do wybuchu II wojny światowej*. W następnym punkcie dodano: *Mając na uwadze, że wskutek paktu Ribbentrop-Mołotow, po którym 28 września 1939 r. podpisano Traktat o granicach i przyjaźni między III Rzeszą a ZSRR,*

*Polska została zaatakowana przez Hitlera, a dwa tygodnie później przez Stalina, co oznaczało utratę niepodległości i bezprecedensową tragedię Polaków, po czym stwierdzono, że zbrodnie nazistów zostały zbadałe podczas procesów norymberskich, natomiast ...wciąż istnieje pilna potrzeba rozpowszechniania wiedzy na temat zbrodni stalinizmu i innych dyktatur oraz przeprowadzenia moralnej oceny i prawnych dochodzeń w sprawie tych zbrodni*. Warto zauważyć, że w tekście odnoszono się również do losów Litwy, Łotwy i Estonii, które również ucierpiały przez wspomniany wyżej sojusz niemiecko-rosyjski. W dalszej części rezolucji jeszcze kilkakrotnie napisano, że przyczyną wybuchu największego konfliktu w dziejach ludzkości było podpisanie paktu Ribbentrop-Mołotow oraz przypomniano o zbrodniach popełnionych zarówno przez nazistowskie Niemcy jak i komunistyczną Rosję.

No i stało się... W drugiej połowie grudnia 2019 r. Władimir Putin zaczął podczas różnych uroczystości i przemówień podawać coraz to nowsze interpretacje faktów historycznych, mających zdyskredytować zapisy wspomnianej wcześniej rezolucji

Parlamentu Europejskiego. Każda jego wypowiedź prowokowała odpowiedzi i komentarze polskich polityków, które następnie były komentowane przez media i polityków rosyjskich. Zostaliśmy zalani potokiem doniesień medialnych, pojawiających się nawet kilka razy dziennie. Trudno jest wyłuskać kilka powtarzających się wiadomości, powtarzanych przez przywódcę Rosji za każdym razem. Dopiero po lekturze kilkudziesięciu artykułów ukazuje nam się bardziej usystematyzowany obraz tego, co Rosjanie chcą przekazać światu.

Pierwszym punktem spornym między naszymi państwami jest geneza II wojny światowej. Obraz, który przed oczami maluje nam Putin, ukazuje Polskę – państwo, które przed 1939 r. zbliża się do nazistowskich Niemiec, wspólnie z nim bierze ...udział w rozbiórce Czechosłowacji, a na koniec zostaje zaatakowane przed swojego dotychczasowego sojusznika. Zgodnie z przysłowiem: *Nosił wilk razy kilka...*

Osoba postronna, analizując rosyjską retorykę, powinna docenić kunszt historyków pracujących dla Putina. Fakty zostały dobrane tak, by razem tworzyły alternatywną historię – różni nas zatem nie tyle sama faktografia,

co jej interpretacja. Nie możemy zaprzeczyć, by przed II wojną światową Polska była w złych relacjach z III Rzeszą. Od chwili podpisania między oboma krajami deklaracji o niestosowaniu przemocy w 1934 r., aż do początku 1939 r. mieliśmy jeden z lepszych okresów w stosunkach z Niemcami. Za jeden z symboli tego czasu uznaje się m.in. maj 1935 r., gdy w katedrze berlińskiej Hitler wziął udział w uroczystościach żałobnych za zmarłego Józefa Piłsudskiego, liczne spotkania dyplomatów prowadzone w dobrej, przyjaznej atmosferze, czy chociażby działalność niemieckiego ambasadora w Polsce, hrabiego Hansa von Moltke. Uznaje się, że aż do początku 1939 r. Hitler widział w naszym państwie domniemanego sojusznika w przyszłej wojnie z ZSRR, czemu dawał wyraz między październikiem 1938 r. a marcem 1939 r., proponując m.in. przystąpienie Polski do paktu antykominternowskiego.

Zarzucając nam paktowanie z Hitlerem, Rosjanie zapominają wspomnieć, że w tym samym 1934 r. rządy II RP i ZSRR przedłużyły do 1945 r. obowiązywanie wspólnego paktu o nieagresji. Gdyby pójść rosyjskim tokiem myślenia, wynikałoby z niego, że

Dokończenie na str. 6 ➔

su przez prezydenta Andrzeja Dudę, który w tej sytuacji zrezygnował z uczestnictwa. Polskę reprezentował Ambasador RP w Izraelu Marek Magierowski.

Wszystkie wystąpienia wygłoszone podczas Forum wyrażały wspólną myśl – każdy naród ma prawo do pamięci, która musi opierać się na faktach, a nie na nienawistnej propagandzie. Antysemityzm zaczyna się od słów – a kończy zabójstwem.

Prezydent Niemiec – państwa odpowiedzialnego za Holokaust – Frank-Walter

Steinmeier powiedział m.in.: *Stoję przed wami obarczony ogromną historyczną winą – nasza odpowiedzialność za Holokaust nie przemija. Jestem wdzięczny za cud pojednania i ...chciałbym powiedzieć, że nasza pamięć uczyniła nas odpornymi na zło, ale ostrzega, że „duchy zła” pojawiają się w „nowych szatach” i prezentują swoje antysemickie, nacjonalistyczne idee jako rozwiązania współczesnych problemów.*

Głos zabrali również prezydent Francji Emanuel Macron, wiceprezydent Sta-

nów Zjednoczonych Mike Pence, prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin, prezydent Izraela Reuven Rivlin oraz reprezentujący Wielką Brytanię książę Karol.

Tydzień po zakończeniu Forum, prezes Instytutu Yad Vashem poinformował, że w czasie obrad Forum opublikowano materiały, w tym film, które przedstawiały nieprawdziwie genezę II wojny światowej oraz miejsce Polski w tych wydarzeniach.

opracował MICHAŁ IZDEBSKI

→ Dokończenie ze str. 5

Polska również była sojusznikiem ZSRR, który to nasz kraj napadł 17 września 1939 r. Podnosząc argument o paktowaniu Polski z III Rzeszą trzeba wyjaśnić czym była obowiązująca w polskiej polityce przedwojennej zasada „polityki równych odległości“, która miała na celu zachowanie tych samych relacji zarówno z nazistowskimi Niemcami, jak i komunistycznym ZSRR, stawiając znak równości między oboma reżimami totalitarnymi.

Trudniej polemizować z argumentem, jakoby Polska miała brać udział wspólnie z Niemcami w rozbiórce Czechosłowacji. To bolesne uogólnienie, w którym tkwi ziarno prawdy. We wrześniu 1938 r., w Monachium, przedstawiciele Niemiec, Włoch, Francji i Wielkiej Brytanii, nie pytając o zgodę rządu Czechosłowacji (nie został na konferencję zaproszony), zgodzili się na zajęcie przez Hitlera części ziem czechosłowackich – tzw. Kraju Sudeckiego.

Po powrocie z Monachium brytyjski premier Neville Chamberlain, ogłosił: *Przywożę wam pokój!* Najdosadniej konferencję ocenił Winston Churchill: *Anglia miała wybór pomiędzy wojną i hańbą. Wybrała hańbę, ale będzie miała wojnę.*

W Monachium postanowiono, że w późniejszym czasie zostanie zwołana kolejna konferencja, która rozstrzygnie polskie pretensje do Zaolzia. Polacy nie czekali na spotkanie dyplomatów – z chwilą, gdy Wehrmacht wkroczył do „Sudetenlandu“, od wschodu do Czechosłowacji wkroczyło Wojsko Polskie, zajmując Zaolzie.

Opinia publiczna państw europejskich odebrała to jako działania sojusznicznych armii. To samo powtarza dziś Putin, nie wyjaśniając, że wkroczenie polskich żołnierzy na Zaolzie w październiku 1938 r. nie było współpracą sojuszniczą z III Rzeszą, a jedynie karygodnym błędem polskich polityków, którzy w najmniej odpowiednim czasie postanowili odzyskać ziemie utracone w 1920 r.

Czystym łgarstwem natomiast możemy nazwać ponawiane wciąż przez Rosjan opinie na temat wkroczenia Armii Czerwonej na

Kresy Wschodnie 17 września 1939 r. Tutaj powraca stalinowska interpretacja tego wydarzenia, jakoby: *ZSRR wkroczył do Polski, bo całkowicie straciła kontrolę nad sytuacją. Nie było wtedy już mowy o jakichkolwiek negocjacjach, gdyż polski rząd znajdował się gdzieś w okolicach rumuńskiej granicy, jak opowiadał Putin. O przyczynie wtargnięcia wojska ZSRR do Polski – ustaleniach poczynionych podczas podpisywania paktu Ribbentrop-Mołotow, które znalazły się w tajnym protokole, daremnie szukać w rosyjskiej historiografii. Dlaczego rząd polski znajdował się wówczas przy granicy rumuńskiej, też nie ma ani słowa. Polskie oddziały znajdowały się przy tzw. przedmościu rumuńskim, czekając na spodziewaną odsiecz wojsk brytyjskich i francuskich – pomoc, która nigdy nie nadeszła.*

Na koniec, powraca odwieczna teoria, głosząca, że: *Za zmiążdżenie na froncie sowiecko-niemieckim trzech czwartych sił Hitlera kraje wolnej i demokratycznej Europy, w tym Polska, powinny być zobowiązane Związkowi Radzieckiemu.* Nie można odmówić Rosji ogromnego wkładu w zwycięstwo aliantów w II wojnie światowej i zapomnieć o ponad 10 mln żołnierzy Armii Czerwonej, którzy zginęli podczas ostatniej wojny. Równocześnie nie można zapominać, że wkroczenie Armii Czerwonej do Polski nie oznaczało wyzwolenia naszego kraju, a jedynie nową okupację. I tutaj Putin znów wbił szpilkę: *Taki sam rodzaj ludzi, którzy negocjowali z Hitlerem, teraz niszczy pomniki żołnierzy-wyzwolicieli z Czerwonej Armii, którzy wyzwolili Europę i Europejczyków od nazizmu.* Możemy jedynie domyślać się, że nawiązywał on do dewastacji cmentarza żołnierzy radzieckich w Gdańsku w sierpniu 2018 r. i dewastacji pomnika Zygmunta Berlinga na warszawskiej Saskiej Kępie.

Nasuwa się proste pytanie: po co to wszystko? Czemu mają służyć kolejne wypowiedzi Putina? Premier Mateusz Morawiecki pod koniec grudnia ub.r. zauważył, że działania Putina mogą mieć na celu odwrócenie uwagi Rosjan od problemów trapiących ich kraj: nieudanej próby całkowi-

tego podporządkowania Białorusi, przedłużeniu przez Unię Europejską sankcji za bezprawną aneksję Krymu.

*Dziennik Gazeta Prawna* opublikował wyniki sondażu (styczeń 2020 r.) przeprowadzonego w Polsce, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech i Włoszech. Ze stwierdzeniem, że: *We wrześniu 1939 r. rozpoczęła się II wojna światowa – wówczas Niemcy i Związek Radziecki (Rosja) zaatakowały Polskę* zgodziło się 51% Niemców, 52% Włochów, 61% Brytyjczyków, 64% Francuzów i 87% Polaków. Analogicznie za Polskę i Polaków, jako ofiary II wojny, uznaje nas 68% Włochów, 71% Niemców, 85% Francuzów i tyleż samo Brytyjczyków oraz 96% Polaków.

Patrząc na taką sytuację oczami politologa, działania te możemy nazwać prowadzeniem przez Rosję polityki historycznej. Wysyłane przez prezydenta Putina komunikaty są jednoznaczne i mają również jeden cel – przywrócić Rosjanom mit Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Mit, na który składały się miliony istnień, które

zjednoczone pod wspólnym hasłem walki z „faszystami“ ruszyły z najdalszych zakamarków ZSRR, z terenów każdej socjalistycznej republiki radzieckiej: tak Azerbejdżańskiej, jak i Turkmęńskiej, Kazachskiej i Gruzińskiej, Estońskiej, jak i Ukraińskiej ...do walki z III Rzeszą. Być może rozwinięto tożsamość społeczeństwa zarówno rosyjskiego, jak i ukraińskiego, które słysząc te same komunikaty, zjednoczyły się wokół przywódcy tak, jak zrobiło to już raz, 79 lat temu. A może wspólnie będą świętować koniec wojny, jak 75 lat temu? W tym roku mija okrągła rocznica zakończenia II wojny światowej. Inaczej obchody w Moskwie będą przebiegać gdy, oglądając defiladę armii rosyjskiej, Rosjanie będą pamiętać, że oni też mieli ogromny wkład w wybuch tego

konfliktu, a inaczej będą patrzeć, odrzucając pamięć o pakcie Ribbentrop-Mołotow, spojrzą na siebie jako na ofiary, zaatakowane w czerwcu 1941 r., które mimo ogromnych strat, odepchnęły najeźdźcę i ostatecznie pokonały go. Temu też służy prowadzenie polityki historycznej, niejednokrotnie zgodnie z maksymą ministra propagandy III Rzeszy Josepha Goebbelsa: *Kłamstwo powtórzone tysiąc razy staje się prawdą.*

Na zakończenie pozwolę sobie zacytować wypowiedź prezydenta Putina z grudnia 2019 r., który podsumowywał historię II woj-



ny światowej w latach 1939-1941. *Nazistowskie Niemcy 1 września 1939 r. napadły na Polskę, a 22 czerwca 1941 r. na ZSRR. To jest fakt historyczny.* Możemy też jego słowa rozwinąć o kilka faktów: *Nazistowskie Niemcy 1 września 1939 r. napadły na Polskę (następnie 17 września 1939 r. ZSRR, będące w sojuszu z Hitlerem zaatakowało Polskę, łamiąc przy tym traktat o nieagresji z tym krajem), a 22 czerwca 1941 r. Niemcy napadły na ZSRR. To jest fakt historyczny.*

Zarówno moja wersja przemówienia Putina (uzupełniona o jedno zdanie), jak i jego autorska, są prawdziwe i opierają się na faktach historycznych – różnią się jedynie sposobem patrzenia na wydarzenia. Niemniej, zarówno autor artykułu, jak i prezydent Rosji, mają tutaj rację i nie mijają się z prawdą.

**MIKOŁAJ ŁUCZNIOWSKI**

# O TYM WARTO WIEDZIEĆ

## WSPARCIE DLA INWALIDÓW

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi wypłaty przez ZUS dodatku pieniężnego do renty inwalidzkiej w wysokości 850 zł, który został wprowadzony w maju 2019 r. informujemy: **dodatek, o którym mowa w art. 12a ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin przysługuje osobom, które spełniają łącznie poniższe kryteria:**

- są inwalidami wojennymi w rozumieniu ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych,
- posiadają uprawnienia kombatanckie,
- otrzymują rentę o symbolu świadczenia WZIW.

Dodatki są wypłacane przez ZUS z urzędu od października 2019 r. z wyrównaniem od maja 2019 r.

adwokat KRZYSZTOF RINAS

## Dofinansowanie zakupu aparatów słuchowych w 2020 roku

Upzejmie informujemy, że mając na uwadze pozytywne skutki dotychczasowego programu dofinansowania zakupu aparatów słuchowych dla członków Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość RP w sferze poprawy jakości życia osób szczególnie zasłużonych w walce o odzyskanie niepodległości i suwerenności Ojczyzny, program ten będzie kontynuowany w rozszerzonej wersji w 2020 r.

W ramach tegorocznego Programu dofinansowanie do zakupu aparatów słuchowych mogą ubiegać się nie tylko członkowie Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość RP, ale także pozostali kombatancki, ofiary represji, osoby deportowane do pracy przymusowej oraz osadzone w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, żołnierze zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudniani w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych oraz cywilne niewidome ofiary działań wojennych.

### Zasady:

1. Pomoc pieniężna na zakup aparatu słuchowego/aparatów słuchowych przyznawana jest decyzją Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na wniosek osoby uprawnionej.

2. Osobami uprawnionymi do korzystania z Programu są kombatancki oraz ofiary represji, o których mowa w ustawie z 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, osoby deportowane do pracy przymusowej oraz osadzone w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, o których mowa w ustawie z 31 maja 1996 r. o osobach deportowanych do pracy przymusowej oraz osadzonych w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych

Republik Radzieckich, żołnierze zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudniani w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych, o których mowa w ustawie z 2 września 1994 r. o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych, cywilne niewidome ofiary działań wojennych, o których mowa w ustawie z 16 listopada 2006 r. o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych.

3. Pomoc może być przyznana na dofinansowanie zakupu jednorazowo maksymalnie dwóch aparatów słuchowych – w przypadku niedosłuchu obu uszu (po jednym aparacie na każde ucho).

4. Program będzie trwał do 31 grudnia 2020 roku lub do dnia wyczerpania przeznaczonych na jego realizację środków finansowych (jeżeli nastąpi to wcześniej).

### Spełnienie kryterium dochodowego:

a) dla osoby prowadzącej samodzielne gospodarstwo domowe – dochód netto nie przekracza kwoty stanowiącej równowartość 440% najniższej emerytury ogłaszanej przez Prezesa ZUS, tj. 4.531,12 zł netto.

b) dla osoby prowadzącej wspólne gospodarstwo domowe – dochód netto nie przekracza kwoty stanowiącej równowartość 300% najniższej emerytury ogłaszanej przez Prezesa ZUS, tj. 3.089,40 zł netto.

**Konieczność złożenia wniosku o przyznanie pomocy pieniężnej. Do wniosku dołączamy:**

a) fakturę VAT uwzględniającą dofinansowanie z NFZ, PFRON, PCPR, OPS lub innych źródeł, wystawioną w terminie do 12 miesięcy przed złożeniem wniosku o przyznanie pomocy w ramach Progra-

mu, lub aktualną kopię zlecenia na zaopatrzenie w aparat słuchowy/aparaty słuchowe potwierdzoną przez Narodowy Fundusz Zdrowia, a następnie faktury pro forma lub kosztorysu uwzględniającego dofinansowanie z NFZ, PFRON, PCPR, OPS lub innych źródeł wystawionego w terminie do 3 miesięcy przed złożeniem wniosku o przyznanie pomocy w ramach Programu,

b) dokumentu potwierdzającego wysokość dochodu wnioskodawcy/rodziny wnioskodawcy wystawionego w terminie do 3 miesięcy przed złożeniem wniosku o przyznanie pomocy w ramach Programu. Termin 3 miesięcy nie dotyczy dokumentów potwierdzających aktualną wysokość świadczeń o charakterze stałym, takich jak: emerytura, zasiłek stały itp.

c) faktura VAT lub pro forma powinna być wystawiona na nazwisko wnioskodawcy.

d) dofinansowanie przyznawane jest w wysokości do 100% różnicy pomiędzy ceną całkowitą aparatu słuchowego/aparatów słuchowych a dofinansowaniem z NFZ, PFRON, PCPR, OPS lub innych źródeł, ale nie więcej niż 5.000 zł brutto za jeden aparat.

e) przy ustalaniu wysokości przyznawanego dofinansowania będzie uwzględniana pomoc udzielona przez Szefa Urzędu na zasadach ogólnych na ten sam cel (zakup aparatu/aparatów słuchowych) w latach 2017–2019 r. O tę kwotę będzie pomniejszana wysokość dofinansowania przyznawanego na podstawie Programu na 2020 r.

f) przyznana pomoc pieniężna przekazywana będzie wnioskodawcy, który wcześniej dokonał zakupu aparatu/aparatów i poniósł koszty na wskazany przez niego rachunek bankowy.

g) dofinansowanie w ramach Programu na 2020 r. nie może być przyznane dla osób, które skorzystały z Programu w latach 2017–2019 r.

UdsKiOR